



ARCHITEKTURA – PRZESTRZEŃ „OGRANICZONA”¹

ARCHITECTURE – „CONSTRAINED” SPACE²

Jan Kosiński

Politechnika Krakowska
Wydział Architektury

STRESZCZENIE

Sukcesy architektury minimalistycznej, skłaniają do pogłębienia badań nad kreowaniem i realizacją tej architektury. Oprócz badania jej cech immanentnych, coraz ważniejsze stają się analiza i ocena jej wartości kontekstualnych: wobec przestrzeni miejskiej i wobec przyrodniczego krajobrazu otwartego. W poszukiwaniu ocen tych zjawisk i ich wartości, autor użył dodatkowo, na zasadzie wspomagania własnych konkluzji – niestandardowego narzędzia. Jest nim – przytoczenie dla poszczególnych zjawisk i efektów w twórczości tych architektów – specjalnie dobranych, uogólnionych poglądów, ferowanych przez innych twórców na łamach ich publikacji, a wśród nich zwłaszcza uwag i zwierzeń Petera Zumthora, jako swoistego superrecenzenta.

Słowa kluczowe: twórczość, architektura, minimalizm, bryła, forma, pustka, natura, krajobraz.

ABSTRACT

The success of minimalist architecture induces one to make profound studies on creating and execution of this architecture. Besides studying its immanent characteristics, important is the analysis and evaluation of its contextual values in relation to urban space and natural open landscape. In search of evaluations of these phenomena and their significance, the author has additionally used a non-standard tool to support his own conclusions. For each phenomenon and effects in the work of each architect he quotes specially selected generalised views other artists made known in their publications, including, in particular, the comments and thoughts of Peter Zumthor as a specific super-reviewer.

Key words: creative output, architecture, minimalism, solid, form, void, nature, landscape.

¹ Autor oparł niniejszy artykuł na dwóch niepublikowanych, własnych referatach seminaryjnych – szkicach dotyczących architektury minimalistycznej: *Bryła i Pustka* oraz: *Natura*, wykonanych w WAPK w 2011 roku pod opieką naukową dr. inż. arch. Tomasza Kozłowskiego, w ramach przedmiotu kursowego Projektowanie Architektoniczne pod kierunkiem prof. zw. Dariusza Kozłowskiego.

² The article is based on two un-published papers the author delivered at seminars, sketches on the minimalist architecture: *Solids and Empty Spaces*, as well: *Nature*, prepared at the Faculty of Architecture, Cracow University of Technology, in 2011, under scientific supervision of Phd Tomasz Kozłowski, in the frame of course subject called Architectural design under supervision of Prof. Dariusz Kozłowski.

Zawarte w powyższym tytule stwierdzenie, może odbiorcy nasunąć na myśl pytanie, lub obudzić jego wątpliwości, – czym owa wspaniała gałąź sztuki, którą jest architektura – może być skrępowana, stłumiona? Czy w dzisiejszych czasach można w ogóle mówić odpowiedzialnie o ograniczaniu twórczego działania architektów? Przecież w dobie postępu technologicznego, coraz nowszych rozwiązań i umiejętności konstruktorów, oraz przy rozbudzonych ambicjach inwestorów w XXI wieku, ograniczenie twórcy bryły architektonicznej jest coraz mniejsze, a nawet znikome. Spójrzmy jednak na ograniczenie w bardziej subtelny i głęboki, artystyczno-ideowy sposób:

„Postęp w sztuce to nie powiększenie obszaru – to uświadomienie sobie ograniczeń.”³

Przestrzenność – obok prostoty, wysublimowania – oraz komponowania za pomocą brył elementarnych, to jedna z najważniejszych cnót minimalizmu. Dlatego właśnie wielu wielkich twórców projektuje swoje budynki „wpisując” w swe dzieła – pustkę. To ona pozwala odbiorcy na wyciszenie, kontemplację sztuki, dojscie w tej kontemplacji – do konkluzji.

1. BRYŁA I PUSTKA W ARCHITEKTURZE

„W projektach silnie podkreślana jest potrzeba przestrzeni, przestrzeni „między”. Architektura stanowi tło dla przedmiotu i życia, które się w nim i wokół niego rozgrywa. W percepcyjnej pustce rozwijają się zdolności postrzegania, sięgające poza znaki i symbole.”⁴

Zdolność postrzegania, wykraczająca poza znaki i symbole, to właśnie niezmierna siła drzemiąca w zabiegu stosowania pustki w architekturze. Pozwala odbiorcy na wyjście poza granicę racjonalnego doznawania dzieła jako bryły, a wejście w doznania niedosłowne, niewerbalne – i pojednanie się w ten sposób z umysłem twórcy-architekta.

Nie należy w tej mierze zapominać o potędze światła. Ono, „oplatając” architekturę – dodaje jej piękna, wyrazu i smaku. Jest nieodłącznym partnerem bryły, co widać w wielu realizacjach projektowanych stricte „pod grę” światła. Dowodem są znane prawdopodobnie każdemu dojrzałemu architektowi słowa Le Corbusier’a:

„Architektura jest mistrzowską, prawidłową, wspaniałą grą brył w świetle.”⁵

W cytowanym wykładzie, czytelnik znajduje także kolejne, ważne założenie, nasuwające na myśl minimalizm, jakim niewątpliwie jest kompozycja z brył elementarnych:

„Sześciiany, stożki, kule, cylindry i ostrosłupy to wspaniałe pierwotne [...] najpiękniejsze formy.”⁶

TADAŃ ANDO. Pierwszą osobowością, na której działalność architektoniczną pragnie autor tych słów zwrócić uwagę w tytułowej kwestii, to T. Ando. Wielki współczesny japoński architekt (1941), laureat architektonicznego odpowiednika Oscara – Nagrody Pritzke-
ra w 1995 roku, potrafi ukazywać surowość minimalizmu w szczególnie nowoczesny i swoiście ekstremalny sposób. Jego „rzeźby” wprawiają odbiorców w zadumę, kojąc emocje w miarę podziwiania sztuki mistrza i wczuwania się w nią.

„Surowa, betonowa ściana to ulubiony przez Ando element. Wykonana z najwyższą dbałością o szczegół, zmienia oblicze betonu, sprawiając, że przestaje on wydawać się materiałem ciężkim, masywnym i agresywnym. Staje się natomiast subtelny, surowy, powściągliwy, a nawet dramatyczny. Zmienia twarz pod wpływem zewnętrznej ingerencji

³ Georges Braque (1882-1963) jeden z czołowych artystów XX w., współtwórca kubizmu. W: Butler A. de. *Wielcy malarze, ich życie, inspiracje i dzieło*. Zeszyt 93 *Kubizm*. Eaglemoss Polska, Warszawa 2000.

⁴ Mielnik A., *Współczesne tendencje minimalistyczne w architekturze domów jednorodzinnych*. Rozprawa doktorska w WAPK pod kierunkiem D. Kozłowskiego. Maszynopis w Bibliotece PK. Kraków 2010

⁵ Corbusier Le. *Précisions. Sur un état présent de l'architecture et de l'urbanisme*. Les Éditions G. Crès et Cie, Lainé et Tantet, Paris-Chartres 1930.

⁶ J.w.

*światła i deszczu. Ściana z surowego betonu jest gładka, jakby wygłaskana lub wypolerowana.*⁷

Jednym z pierwszych budynków T. Ando, powstałych poza granicami jego ojczyzny jest Centrum Szkoleniowe Vitra. Kompozycja brył została wyjątkowo ciekawie zaaranżowana, w sposób nietypowo złożony, jak na obiekt o minimalistycznych założeniach. W centrum rzutu, od razu zauważa się zredukowany walec, do którego dostawione zostały pod różnymi kątami nachylenia dwa prostopadłości. T. Ando powycinał je, układając w ten sposób swego rodzaju architektoniczną „mozaikę”.



Ryc. 1. Centrum Szkoleniowe „Vitra”, Weil nad Renem, RFN. Źródło/source: Furuyama M.
Fig. 1. The “Vitra” Education Center. Weil am Rhine, BRD.

Cylindryczna bryła jest obniżona względem pozostałych elementów, co daje świetną przestrzenność ogółowi wnętrza. Tadao Ando świadomie poszukuje nastrojowego, transcendentnego wymiaru kreowanej przestrzeni. Światło jest dlań najważniejszym z doświadczeń dzieciństwa, którego doznał podczas wizyt w klasztorze chrześcijańskim. Od tamtej pory iluminacja ma dla niego wymiar kultowy.

Nie bez przyczyny więc, w tym miejscu Czytelnik zostanie wprowadzony w problematykę kolejnego budynku autorstwa Tadao Ando. Tym razem będzie to właśnie obiekt sakralny.

Słynny Kościół Światła ukazuje grę brył w świetle w sposób arcy-przejrzysty. Dzięki wycięciu krzyża na głównej elewacji budynku, do środka wpadają mocne promienie „pozostające” we wnętrzu. To także zasługa rozwiązania, jakie zastosował Tadao Ando, aby nie wprowadzać przeszklenia do wycięć. Pragnął i zrealizował takie minimalistyczne i

⁷ Furuyama M. *Ando*. Taschen, Köln 2008.

radykalne rozwiązanie, dzięki któremu iluminacja wnika do nawy bezpośrednio, bez zbędnych przeszkód.

„Takie czynniki jak światło i wiatr mają tylko wówczas znaczenie, gdy wpuszcza się je do wnętrza domu – tak, że tam są izolowane od świata zewnętrznego. Takie izolowane fragmenty światła i powietrza, symbolizują cały świat przyrody. Formy, które stworzyłem, zmieniają się i zyskują na znaczeniu przez elementy te przyrody, którymi są właśnie światło i powietrze – które zaznaczają bieg czasu oraz przemiany pór roku.”⁸



Ryc. 2. Kościół Światła, Ibaraki, Prefektura Osaka, Japonia. Źródło/source: Ando T.
Fig. 2. The Church of Light, Ibaraki, Osaka Prefecture, Japan.

Z kolei, Muzeum prestiżowej amerykańskiej Nagrody Pulitzera – przyznawanej w różnych kategoriach dziennikarstwa – cechuje się pozorną prostotą idei i jej wykonania. Stanowi lapidarny system brył i pustek, przeplatających się pod kątem prostym. Jest to jednak

⁸ Tadao Ando, *in the Pritzker Architecture Prize*. The Hyatt Foundation: Jenson and Walker, Los Angeles 1995.

tylko z pozoru prosta kompozycja przestrzeni i światła. Jej świetność odnajduje się w harmonii brył uspokajających kontekst miejski, oraz przede wszystkim ofiarowanie widzom możliwości spokojnej kontemplacji zamieszczonych ekspozycji, nieprzysłoczonych „ascetycznymi” wnętrzami japońskiego mistrza, ale uzyskujących w architekturze wnętrza bezpretensjonalne tło.

Podczas gdy wcześniej przedstawiony budynek szkoleniowy Vitry był pierwszym zagranicznym dziełem Ando, to Muzeum jest jego pierwszą realizacją w Stanach Zjednoczonych. „Dom” Pulitzera, ma doniosły wkład w kierunek rewitalizacji miejskiego krajobrazu historycznego St. Louis. Ando mówi o budynku określając go jako: „*Miejsce możliwości, ... miejsce wzajemnego odkrycia.*”⁹

*"Widzę to, jako wykreowanie przestrzeni, stworzonej, aby inspirować użytkowników, a także, aby rozwinąć swoją własną świadomość projektową. Chcę stworzyć szczególnie stymulujące miejsce, gdzie dzieła sztuki nie będą wystawiane tylko jako okazy, ale przemówią do nas jak żywe."*¹⁰



Ryc. 3. Muzeum Pulitzera, St. Louis, Missouri, USA. Źródło/source: Nussaume Y.

Fig. 3. The Pulitzer Museum, St. Louis, Missouri, USA.

Tadao Ando dał doskonałą szansę wielbicielom sztuki i kultury do podziwiania eksponatów. Potwierdzenie tego, znajdzie widz od razu w głównej galerii znajdującej się we wschodnim skrzydle budynku. Tam obecności oglądających towarzyszyć będzie nieprzerwane pasmo przestrzeni, na długości pięćdziesięciu dwóch metrów; stanowi to niemal łączną długość budynku. To pasmo jest doskonale dopełnione promieniami słońca oraz widokiem na cieszący wzrok basen i na zachodnie skrzydło budowli.

9 J.w.

10 *Art of Ando in St. Louis*. Architecture Week 24 Oct., Eugene, Oregon, 2001.

MIES VAN DER ROHE. Jest on w niniejszym poczcie drugą kultową postacią, tym razem pionierską, wcześniejszą o półwiecze, ikoną takiej architektury modernistycznej, na której wyrósł minimalizm. Głosił hasło „*Less is more*”, którego nie należy rozumieć jako zredukowanie do mniejszej ilości, lecz do rzeczy najistotniejszych¹¹.

„*Mies van der Rohe nie lubił wypowiadać się na temat swoich dzieł. Natomiast znane są, z jego rozmów ze studentami i młodymi architektami, pytania ogólnej natury*”¹², „*ponieważ wierzył, że pytania takie sięgają głęboko w istotę rzeczy i mogą mieć istotne znaczenie dla rozwoju architektury*”¹³

W kategoriach architektonicznych, rozważanych na tych stronicach, konkretnym przykładem, wybitnie frapującym, jest dom letniskowy, zaprojektowany dla doktor medycyny: Pani Edith Farnsworth.



Ryc. 4. Dom Pani Farnsworth, Plano, Illinois, USA. Źródło/source: <http://www.dailyicon.net/2008/05/icon-farnsworth-house/>

Fig. 4. Ms Farnsworth House. Plano, Illinois, USA.

Dom letniskowy w Plano (1951), arcydzieło Miesa van der Rohe, to niemal ideał szklanego domu, (obok słynnego „Glass House” w New Canaan (1949), autorstwa Philipa Johnsona). Dom Miesa został praktycznie w całości przeszklony, a konstrukcję stanowią wyłącznie cienkie słupy, wydające się ledwie nieść własny ciężar. Dzięki tak wyrafinowanym, wyłożonym konstrukcyjnie, filigranowym zabiegom budowlanym, czuje się lekkość i poetykę bryły, którą ceniący sobie piękno i prostotę architekt może podziwiać i przyjmować, jako inspirację. Magia tego domu tkwi w jego usytuowaniu jak i wg. autora tych słów

¹¹ Trzeciak P. *1000 tajemnic architektury*. Nasza Księgarnia, Warszawa 1980.

¹² Stelmach B., *Minimaliści a awangarda. Tendencje minimalistyczne we współczesnej architekturze w świetle koncepcji architektury „oryginalnego porządku” awangardy lat 30-tych*, Rozprawa doktorska w WAPK pod kierunkiem D. Kozłowskiego. Maszynopis w Bibliotece PK. Kraków 2009.

¹³ Carter P. *Mies van der Rohe at work*. Phaidon, London, 1999.

– w kolorystyce. Czyli w arcy-prostocie: śnieżnej białości betonu i srebrzystości refleksji szkła.

Odludna polana pośród drzew, nieopodal jeziora, to szczególnie stosowna, naturalna „kryjówka” dla takiej perły modernizmu. Woda i zieleń to odwiecznie korelujące ze sobą „podzespoły” dobrej architektury. To wyznaczniki wyobraźni i postrzegania świata przez projektanta; uwidocznienie jego zamysłu i spojrzenia na własną twórczość. Tworzenie budowlanej bryły z ogrodem to wprawdzie danie szansy na wystawianie domowników ku kontaktom z przyrodą, jednakże o ileż słabsze jest ono niż niewygradzone życie w „sercu” przyrody. Mies van der Rohe potrafił wnieść współdziałanie natury i technologii na zupełnie inny poziom. Po tej realizacji trudno już mówić o postrzeganiu tych dwóch bytów oddzielnie. Zastanawiające i budzące refleksje jest, że takiej niezrównanej integracji dokonano właśnie w radykalnym modernizmie, a więc w etosie z założenia technokratycznym, kulturowym, ujarzmiającym, a przynajmniej podporządkowującym sobie siły natury.

Wspomniana czysta biel, której architekt użył, to idealny kolor pozwalający na odprężenie się, chwilowe zapomnienie o kłopotach życia codziennego jak i utożsamienie się z otaczającym pięknem i przestrzenią natury. To szczególnie ważne warunki, jakie spełniać powinien dom „drugi”. Dzięki bogatym przeszkleniom użytkownik jest właściwie cały czas pośród „pustki” – z głębi której odbiór świata zewnętrznego jest już nieco inny. Nawet dla znajdujących się w niej osób nie istnieje pojęcie wszechobecnej nicości. Jak powiedział John Cage, amerykański kompozytor, twórca słynnej kompozycji 4'33, czyli 4 minut i 33 sekund ciszy: „*nie ma czegoś takiego jak pusta przestrzeń lub pusty czas, zawsze jest coś do zobaczenia, coś do usłyszenia.*”¹⁴

W odniesieniu do jego utworu odbiorca musi wznieść się na wyższy, niewerbalny odbiór muzyki, poszerzenie percepcji. Jego słowa są też sprzężone z architekturą minimalistyczną. Jej rozległe, puste przestrzenie, tafle szkła, potężne betonowe ściany słupy i fryzy, wreszcie ascetyczne wykończenia oddają swoją lapidarnością siłę i energię pobudzającą widza. Jednakże dla pełniejszego przeżycia trzeba potrafić się z nimi utożsamiać poprzez wejście w wyobraźnię pomysłodawcy i obiektywnie rozpatrzeć sens jego pracy.

MATHIAS KLOTZ to wybitny współczesny architekt średniego pokolenia (1965, dyplom 1990) kierujący się założeniami modernizmu w ujęciu minimalistycznym. Pochodzi z Chile, gdzie zrealizował większość swoich projektów. Podobnie jak projektanci wymienieni wcześniej, nie przykładają dużej wagi wyrazowej do detalu, a zwłaszcza do ornamentu, lecz do wysublimowania formy poprzez redukcję, materiał, czasami także poprzez subtelną dekompozycję. Zwłaszcza do materiału przykładają wysoką miarę, jeśli rozważa jego zróżnicowanie – wykorzystując rozmaitego rodzaju stal, drewno i inne tworzywa „upiększające” elewację budynku. Dla uniknięcia monotonii stosuje surowe drewno lub bielone ściany obok kamiennych lub betonowych. Te złożone zestawy odnoszą się strukturalnie i programowo do większości prac architekta.

Ciekawe może być spostrzeżenie, że pomimo diametralnej odmienności efektów estetycznych, postawa M. Klotza jest tożsama z wyznaczeniami P. Zumthora: „[...] w kontekście obiektu architektonicznego mogą one (materiały) nabrać walorów poetyckich. W tym celu niezbędne jest wygenerowanie w samym obiekcie odpowiedniego związku form i sensów, ponieważ materiały jako takie nie są poetyckie. Sens, który należy nadać materialnemu tworzywu, leży poza granicami reguł kompozycyjnych. Namacalność, zapach i sposób akustycznego wyrażania się materiałów to jedynie składniki języka, w którym pragnę się wypowiadać.”¹⁵

M. Klotz, podobnie jak autor powyższego cytatu, uznaje dobór materiału za czynność niezwykle, poetycką, wyjątkowo ważną, a zarazem trudną dla zadowolenia odbiorcy w estetycznych skutkach.

¹⁴ Revill, D. *The Roaring Silence: John Cage – a Life*. Arcade Publishing, New York 1993.

¹⁵ Zumthor P. *Myślenie architekturą*. Karakter, Kraków 2010.

Ten chilijski neomodernista – minimalista, pokazuje wnętrzem swoich obiektów fantastyczną przestrzenność okalających je brył elementarnych. Swoiste piękno pustki daje się zauważyć właściwie w każdej realizacji M. Klotza, niezależnie od tego, czy jest to przestrzeń prywatna, czy publiczna.¹⁶



Ryc. 5. Ponce House, Buenos Aires, Argentyna. Źródło/source: Miguel, A.
Fig. 5. The Ponce House, Buenos Aires, Argentina.

Dom powstał na przełomie roku 2001-2002 dla prywatnego inwestora Hernana Ponce. Dobór działki wpłynął w sposób znaczący na bryłę i kompozycję budynku. Jej wymiary są bardzo niestandardowe gdyż wynoszą 16x120 metrów. Dom otaczają wokół wspaniałe drzewa – bujne i rozłożyste, niemal oplatające wschodnią elewację. Działka cechuje się także spadkiem prowadzącym nad wodę. Aby domownik nie stracił pięknego widoku wchodząc do domu, M. Klotz zdecydował się na skomponowanie budynku z dwóch rozsuniętych, ale zarazem przenikających się brył.

Są nimi w tym przypadku prostopadłościanny. Jeden mniejszy „zawieszony” jest wyżej, dolny zaś – jest odeń nieco większy. Z tego powodu – ciężar kompozycji spoczywa na dole, dzięki czemu obserwator odbiera całość formy jako delikatną i „zwięzłą”. Na dole znajdują się mieszkaniowe przestrzenie „publiczne”: kuchnia, tarasy oraz basen. Na górze tradycyjnie znajdują się sypialnie oraz przestronny taras z bajecznym widokiem na sąsiadującą przyrodę.

Główne bryły willi pokryte są - wcześniej wspomnianym - surowym drewnem. Doskonale koreluje ono z naturalnym otoczeniem, a w dodatku komponuje się kolorystycznie z barwą piachu zalegającego w dolnej części działki. Dominującym materiałem jest jednak

¹⁶ Miguel A., *Architecture and Projects*. Mathias Klotz, Electa Architecture, Milan 2006.

szkło, które powoduje dodatnie złudzenie długości budowli. To czyni dom jeszcze bardziej dynamicznym i „nieuchwytnym”. Tendencję tę można odnaleźć w wielu domach mieszkalnych autorstwa M. Klotza. Spora ich część jest wydłużona, przeszklona i jakby „wychyla się” z zieleni, gotowa gwałtownie z niej wyskoczyć. Dynamizacja formy plus fenomenalne dobranie aranżacji otoczenia to cnoty tego architekta. Nigdy nie zapomina on, jak ważna jest koordynacja bryły w pejzażu. Projektuje tak, by użytkownik w domowym zaciszu móc zagłębić się we własnych myślach pośród spokoju i ciszy, w komfortowych warunkach środowiskowych. Wobec niechęci M. Klotza do wykładania swojej idei organizacji zamieszkiwania, raz jeszcze wykorzystajmy w tym przypadku znakomitą wykładnię Zumthora: *„Dbam o brzmienie pomieszczenia, o walory akustyczne materiałów i powierzchni oraz o ciszę, która jest wstępnym warunkiem słuchania.”*¹⁷

Sam Peter Zumthor często i różnorodnie tłumaczy w swych tekstach, *„jak ważny jest dobór odpowiednich mieszanek, by nasza dusza czuła się odpowiednio ugoszczona i gotowa do refleksji we własnym domu”*.¹⁸

Las Niñas to wykonany przez M. Klotza i zrealizowany projekt zespołu industrialnego, na zlecenie francuskiego producenta win. W tym wypadku są to wina chilijskie o renomowanej jakości i tradycyjnej nazwie, właśnie Las Niñas. Zapotrzebowanie objęło stację produkcyjną w Chile, by stamtąd eksportować wino głównie na rynki Stanów Zjednoczonych. Obiekt poza kameralnymi w skali pomieszczeniami takimi jak biura, laboratoria i sanitariaty – posiada fundamentalne trzy sektory. Pierwszy jest przystosowany do umieszczania w nim kadzi produkcyjnych; drugi służy do składowania beczulek, a trzeci – do leżakowania butelek. Każda część winiarni to osobna bryła, „pudełko”. Każde wykonane jest z tych samych dwóch, ale radykalnie innych materiałów, do czego powodem i pretekstem stały się różne funkcje w odpowiednich fragmentach tych budynków¹⁹.



Ryc. 6. Winiarnia Las Niñas, Santa Cruz, Chile. Źródło/source: Miguel, A.

Fig. 6. Las Niñas Wine Center, Santa Cruz, Chile.

Boczne, szczytowe, krótsze elewacje wschodnie i zachodnie zostały zdecydowane jako nieprzejrzyste, kadrujące naświetlenie i widoki na obydwie strony. Zostały dlatego wykonane z materiału bardzo podobnego do tego, który przedstawiono w przypadku wcześniej

¹⁷ Zumthor P. *Myślenie...* Dz.cyt.

¹⁸ J.w.

¹⁹ <http://www.de.abduzeedo.com/architect-day-mathias-klotz>

opisywanego domu projektowanego przez tegoż autora. Jest nim surowe drewno – w postaci wielu drobnych w swej skali deszczulek, ustawionych w formie pionowego listwowania. To tworzywo doskonale „wzbogaca” surową pudełkową bryłę fabryki, zwłaszcza na tle otaczającego otwartego krajobrazu zielonych winnic. Pozostałe dwie elewacje nie nawiązują już doborem materiału do wspomnianego „Ponce House”, ani do innych „listwowanych” pionowo i poziomo domów autorstwa Klotza, łącznie z jego własnym.

Główne, podłużne elewacje budynków winiarni, tworzą ogromne ściany osłonowe z przezroczystego poliwęglanu, idealnie przenoszące światło dzienne do wnętrza budowli. Jedną tylko, najciekawszą fasadą jest ze względów funkcjonalnych dwu-materiałowa: niski parter posiada pełne przeszklenia, ale ponad nim cała fasada jest panelowana drewnem. Przypomina to co nieco budynek miejski z użytkowymi parterami, a z pełnymi ścianami mieszkaniowymi powyżej. Cały projekt jest niezmiernie lapidarny, pozbawiony drogich wykończeń, czy spektakularnych detali, gdyż budżet został mocno zaciśnięty. Na tle krajobrazu jest ewidentnym manifestem minimalizmu.

KONKLUZJA. Architekturę minimalistyczną można przedstawiać na wiele sposobów, za pomocą różnych materiałów, umiejscawiać w przeróżnych otoczeniach. Każdy jednak obserwator i komentator, szanujący ten nurt i znający jego korzenie wie, iż projekty tego pokroju nie mogą „krzyczeć” formą, wabić ani ornamentem, ani bogatym detalem. Realizacje te przyciągają winny pokorą kompozycji, ascezą bryły jak i jej elementarnością, bezpretensjonalną zgodą z naturą i co najważniejsze, korelacją z umysłem i emocjami odbiorcy. Prostota wykonania, ogromne przestrzenie, „powycinane”, odjęte, zdekomponowane elementy na elewacjach oraz „intymna, wabiąca” pustka.

Nieco przewrotne porównanie, które pojawić się może w myślach na temat tych kwestii, to przyrównanie powyższych słów do muzyki amerykańskiego kompozytora Philipa Glass'a. Muzyk nie potrzebuje całej orkiestry, śpiewaków i chóru, aby porywać uczucia i myśli milionów melomanów z różnych krajów i kultur świata. Jego muzyka niewątpliwie jest minimalistyczna, pozwala na chwile zadumy i refleksji, koi zszargane nerwy, zatem odbierana jest przez słuchacza znakomicie. Tak samo czuć się powinien i myśleć człowiek podziwiający architekturę.

Potwierdza to opinia, która sformułował przed 80 laty, twórca puryzmu, znakomity malarz i myśliciel, partner Le Corbusiera – Amadeusz Ozenfant (1886-1966): „*Naturalna selekcja tworzy czyste formy pełne eleganckiej i oszczędnej prostoty*”²⁰. Zbliżony pogląd głosi Richard Meier (1934, Nagroda Pritzкера 1984), jeden z największych autorytetów wśród żyjących architektów – zawsze wierny eleganckiej, wyrafinowanej estetyce, szacunkowi dla tradycji Corbusiera, racjonalności, bezpretensjonalności i śnieżnej bieli w kolorystyce: „*Najważniejsze w budynku są klarowność, otwartość i bryła [...]*”²¹

2. ARCHITEKTURA BETONOWA PERŁĄ KRAJOBRAZU

Dla niektórych Czytelników słowo „perła” zawarte w pierwszym zdaniu rozdziału może wydawać się przesadne – zbyt mocne by określać nim współczesną architekturę. Jednak po wnikliwej analizie można pokusić się na propozycję stwierdzenia, że niektóre nowe i najnowsze realizacje, także te grawitujące w kierunku estetyki minimalizmu, ulokowane w sercu natury – zasługują doprawdy na miano pereł. Nie lada sztuką jest umieścić surowy, wysublimowany, „zimny” obiekt pośród tętniących życiem elementów „matki ziemi” tak, by idealnie dopasował się swoją formą, elewacjami, materiałem do swego otoczenia. Ale jednocześnie Natura to potężna inspiracja innowacyjności dla architektów jak i w ogóle dla artystów – od malarzy, po poetów.

²⁰ Ozenfant A. *Foundations of Modern Art*. London 1931. W: Recenzja: <http://www.goodreads.com/review/show/8792196>

²¹ Wypowiedź R. Meiera po otrzymaniu Nagrody Pritzкера. W: Gössel P., Leuthäuser G. *Architektura XX wieku*. Taschen, Köln 2006.

Znów Peter Zumthor jest w tej mierze kompetentnym obserwatorem i autorytatywnym komentatorem: „[...] *miasto raczej mnie inspiruje i irytuje; uskrzydla albo tłamsi, budzi we mnie pewność siebie, ciekawość, napięcie, rozdrażnienie złość... albo onieśmiela. Natomiast pejzaż, o ile tylko się w nim zanurzę daje mi wolność i spokój.*”²²

Domy w krajobrazie dają domownikom szansę „zasmakowania” w zieleni, czystym powietrzu, krystalicznej wodzie – z dala od zgiełku i pośpiechu, które towarzyszą życiu w mieście. Każdy normalny człowiek potrzebuje spokoju i miejsca, gdzie odnajdzie siebie, pozwoli uwolnić się swoim emocjom, uczuciom i ciału. Nie bez powodu wiele osób pozwala sobie na tak zwane „domy drugie” – schowane i zamaskowane przed stresującą miejską/mieszczańską rzeczywistością. Wyciszenie pomaga inspiracji zwanej natchnieniem, ukrytej weni, wpadaniu na innowacyjne a nawet na genialne pomysły.

*„Takie rzeczy jak światło i wiatr mają tylko wówczas znaczenie, gdy wpuszcza się je do wnętrza domu, także tam są izolowane od świata zewnętrznego. Te izolowane fragmenty światła symbolizują cały świat przyrody. Formy, które stworzyłem, zmieniają się i zyskują na znaczeniu przez elementy przyrody /światło i powietrze/, które zaznaczają bieg czasu i zmianę pór roku...”*²³

Obiektami poniższej analizy i oceny stały się domy ulokowane w pejzażu, wykonane głównie z betonu. Obiegowo bowiem materiał ten uważany jest za „ciężki” i mało przyjazny naturze. Tymczasem minimalizm, a wcześniej modernizm, późny modernizm i neo-modernizm to nurty lubujące się w tym materiale budowlanym i wykończeniowym, nota bene odkrytym przez Rzymian i użytym np. w Panteonie. Trafnie użyty beton sprawia, że realizacje stają się ukojeniem dla zmęczonych oczu, „*nie krzyczą swoim wyglądem a śpiewają czystym głosem*”²⁴. Pośród natury wiele się wokół dzieje, zaczynając od szumu wiatru, szmeru wody, a kończąc na intensywnej kolorystyce bujnego otoczenia. Naturalny kolor betonu uspokaja nawet najbardziej zdekonstruowane budynki i pozwala użytkownikom jak i obserwatorom „*wziąć głęboki oddech*”²⁵, obserwując i odczuwając: „[...] *wysublimowane, wysmakowane właściwości surowego materiału.*”²⁶

Czysty żelbet stał się jednym z najważniejszych środków wyrazu współczesnej architektury minimalistycznej, wszakże: „[...] *ma on własności naturalnego materiału tej samej rangi, jaką posiada drewno czy terakota, jakby było odtworzonym kamieniem, wartym zachowania w swoim stanie naturalnym.*”²⁷

Zauważmy nawiasem, że Dom Nad Wodospadem, kultowy obiekt autorstwa F. L. Wrighta, jest w swojej wspaniałości rozpoznawalny w niesamowitym krajobrazie – właśnie poprzez minimalistyczne betonowe jasne tarasy, podczas gdy jego tradycyjalistyczne, szare części regionalne, zbudowane z naturalnego „rwanego” kamienia, pozostają w wizualnym i estetycznym cieniu.

TADAO ANDO. Ponownie, jak w rozdziale poprzednim, to właśnie Tadao Ando i jego dzieło stają się podmiotem i przedmiotem, przywołanymi w pierwszej kolejności rozważań w kategoriach relacji minimalizmu z krajobrazem.

Dom 4 x 4, usytuowany jest w krajobrazie wodno-ładowym, tuż przy wąskiej piaszczystej plaży. Jego okna ukazują widok na wyspę Awaji w prefekturze Hyōgo, opodal Kobe w Japonii. Znajduje się we wschodniej części Wewnętrznego Morza Seto (Setonai-Kai), pomiędzy wyspami Honsiu i Sikoku. Jako że wysepka stanowi punkt na drodze transpor-

²² Zumthor P. *Atmospheres*. Birkhäuser, Basel – Boston – Berlin 2006.

²³ Tadao Ando, ... Dz.cyt.

²⁴ Furuyama ... Dz.cyt.

²⁵ J.w.

²⁶ J.w.

²⁷ *Minimalism – Minimalist*. Könemann-Tandem, Königswinter/ Köln 2003.

towej pomiędzy wspomnianymi dwiema wielkimi wyspami, pierwotne znaczenie nazwy wysepki to "droga do prowincji Awa" (Awa-ji).



Ryc.7. Dom 4 X 4, Kobe, Japonia. Źródło/source: Iwata M.

Fig.7. The House 4 X 4, Kobe, Japan.

Tutaj właśnie, opodal było epicentrum wielkiego trzęsienia ziemi w 1995 roku.

Prezentowany dom, nazwę swoją zawdzięcza faktycznej wielkości fundamentów, gdyż liczą one właśnie 4 na 4 metry. Na nich, obiekt prosto wznosi się w górę, aż do najciekawszego punktu budynku, czyli przesunięcia w poziomie betonowo-szklanego kubusa. Zabieg ten, to kwintesencja grania „corbusierowskimi” z definicji bryłami elementarnymi²⁸, których Ando często używa podczas projektowania.

W przedstawionej „twardej” betonowo – szklanej strukturze pudełkowej, Tadao Ando w mistrzowski sposób operuje światłem i cieniem oraz oczywiście – widokiem. Te czynniki radykalnie zmiękczają i odwracają niejako ową twardość we wrażliwość i poetykę. Dzięki temu w Domu 4 x 4, podczas podziwiania fal morza Seto twarz użytkownika jest omiataana promieniami słońca wpadającymi przez ogromne, ponad trzymetrowe przeszklenie, oraz podlega arcy ciekawym grom: kadrowania widoków, światła i cienia.

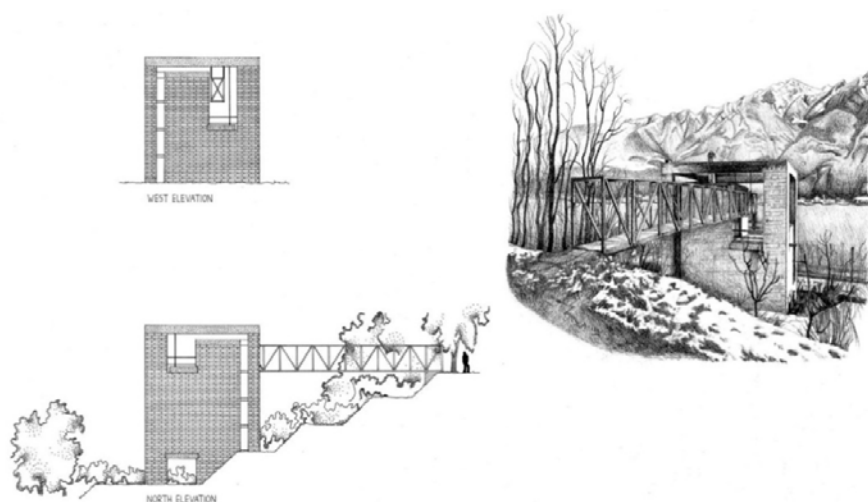
MARIO BOTTA. Jest autorem fascynujących domów betonowych i/lub oblicowanych klinkierem, w krajobrazie swojego regionu Ticino. Stanowią one autorski paradygmat nowoczesnego domu w krajobrazie natury. Ten wielki architekt to bardzo doświadczony twórca (1943). Jest laureatem wielu najbardziej prestiżowych nagród, np. *Nagrody Betonu*. Jednocześnie działa jako naukowiec; jest w posiadaniu wielu tytułów *dr. honoris causa* w rozlicznych krajach. Uchodzi za świetnego wykładowcę, m.in. odwiedził z wykładem Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej na przełomie lat 80. i 90. XX w.

M. Botta miał okazję pracować z tak wielkimi mistrzami jak Le Corbusier i Louis I. Kahn, któremu szczególnie wiele zawdzięcza w swej estetyce architektonicznej. Projekty Botty przedstawiają styl swoistego neo- modernistycznego regionalizmu, cechują się minimalistyczną prostotą i masywną, lecz jakże kunsztowną i przemawiającą do człowieka bryłą. M. Botta doskonale „maskuje” doświetlenia w budynku, stosując system wycięć na elewacjach, dzięki czemu nie traci z powodu okien pierwotnego zamysłu jednolitej formy i

²⁸ Trzeciak P. *Przygody architektury XX wieku*. Nasza Księgarnia, Warszawa 1974.

pozwała patrzeć na nią całościowo, obrazowo – jako na lapidarną bryłę ostro odcinającą się od tła.

Mistrz Botta zaprojektował wiele budynków użyteczności publicznej takich jak katedra, banki, muzea, galerie, biurowce, domy opieki, licea i biblioteki. Jednakże dla potrzeb badawczych niniejszej pracy, uwagę najbardziej przyciągają wspaniałe rezydencje, domy jednorodzinne projektowane w przestrzeni naturalnej, przyrodniczej, a nie w sercu miejskiej dżungli. Najdalej wysunięty na południe kanton Szwajcarii, czyli Ticino to miejscowość, w której znajdują się dwa domy Mario Botta wywołujące – pomimo upływu dekad – niezmiennie ogromne wrażenie i zarazem wciąż pobudzające inspiracje w kolejnym pokoleniu projektantów²⁹.



Ryc. 8. Dom jednorodzinny, Riva San Vitale, Ticino, Szwajcaria. Źródło/source: Coppa A.
Fig. 8. The Family House. Riva San Vitale, Ticino, Switzerland.

Dom w Riva San Vitale został wybudowany na spadzistym zboczu dochodzącym do brzegu jeziora Lugano. Tło kompozycyjne dla budowli stanowią drapieżne, odległe, ośnieżone góry alpejskie Ticino. Są świetnie widoczne z najwyższego poziomu długiego mostku stalowego, pomalowanego na czerwono. Dom składa się z sześciennych ram i z ciężkich, wielkogabarytowych bloków betonowych. Duże ilości przestrzeni przeznaczonych dla użytkowników, wypełniają bogate, przeważnie kwadratowe wnętrza, poczynając od pierwszej ćwiartki na najwyższym piętrze dostępnym ze wspomnianego pomostu, a kończąc cztery piętra niżej na poziomie salonu, bliskim już rzędnej jeziora.

Znajdujące się na zewnątrz, niemal w centrum wejściowego placu - ogromne, kwadratowe schody, doskonale kontrastują z wewnętrzną klatką wykonaną w sposób nieco tajemniczy i intymny. Poprzez położenie twórczego nacisku na duże otwory wycięte w sześciennych „masach”, dom osiąga monumentalność i pewność swej egzystencji. Szczeliny te zapewniają naturalny dopływ światła dziennego do „pustek” – wypełnionych obecnością użytkowników willę. Wnęki pozwalają też na chwilowy przystanek obserwacji, mającej głównie na celu kontemplację okolicznej przyrody, której w Riva san Vitale nie brakuje.

M. Botta nie użył żadnego ornamentu, czy skupiającego uwagę detalu, poza akcentem kolorystycznym wprowadzonym na mostku prowadzącym do ostatniej kondygnacji. Wspaniałe mimo to – estetyczne wyrafinowanie i swoista ponadczasowość jego architektury domów w Ticino, przywodzą na myśl cenne uwagi M. Charciarka na temat głębi aspektu świadomego nieużywania ornamentu w architekturze:

²⁹ Coppa A. *Mario Botta (Minimum)*. Ore Cultura Srl , Pero (Italia) 2009.

„Na początku dwudziestego wieku trudnym do pojęcia było zrozumienie, że architektura może obyć się bez ornamentu. Należało również zrozumieć, że manifestacje Alfreda Loosa 'ornament to zbrodnia', nie była jedynie odrzuceniem zdobnictwa, ale kryła w sobie pewien (nowy) sposób rozumienia przestrzeni architektonicznej.”³⁰



Ryc.9. Casa Pregassona, Ticino, Szwajcaria. Źródło/source: Coppa A.

Fig.9. Casa Pregassona, Ticino, Switzerland.

Kolejne dzieło M. Botty to chyba najlepsza inspiracja – spośród zrealizowanych dotychczas projektów mistrza – dla współczesnych, szczególnie wrażliwych i ambitnych, młodych adeptów architektury, działających już w erze minimalizmu, a nierezygnujących z „czegoś więcej”. Willa Pregassona swoją bryłowością przypomina niemalże idealny sześcian, gdyby nie zabieg lekkiego, arcy wyrafinowanego wydłużenia bryły wszere. Modułarne wycięcia niezaburzające perfekcji, a dodające wyrazu formie, to kwintesencja działań architektonicznych M. Botty – zabiegów jakże wyróżniających jego autorskie podejście.

W owej schodkowej redukcji elewacji, na środkowej kondygnacji skryte są przeszklenia ustawione pod kątem 45 stopni do całego prostopadłościennego układu. Są to we wnętrzu oryginalne miejsce wypoczynku powyżej podcięć w parterze. Środkiem otworu biegnie szyba – najbardziej „karmiąca” światłem domowników, zajmująca aż pełne dwa piętra. Architekt świetnie spisał się w roli jakby „rzeźbiarza”, który podczas kolejnych faz swojej pracy dodaje lub odejmuje materiał, tworząc koniec końców spójną i logiczną całość.

Trudno w tym miejscu nie skorzystać – z możliwości przytoczenia znów, innego, idealnie stosownego komentarza z arsenału poglądów P. Zumthora – wobec Botty, jego rówieśnika (1943) i krajana (Szwajcar): „*Budynki są sztucznymi tworam. Składają się z elementów, które należy ze sobą połączyć. Jakość tych połączeń w znacznym stopniu wpływa na jakość gotowego obiektu. W rzeźbiarstwie istnieje pewna tradycja, zgodnie z którą zmniejsza się ekspresję spoin i połączeń między poszczególnymi częściami dzieła, na korzyść całościowej formy.*”³¹ Zauważmy, że to ujęcie jest wybitnie zbieżne z ogólną definicją pojęcia „struktura”: całość złożona z części, których indywidualna rola jest ważna, a ich wzajemne połączenia są szczególnie istotne.

Obserwując wygląd tego budynku w różnych kontekstach otoczenia, obserwator może przypuszczać, że M. Botta idealnie potrafi „zagrać” architekturą i naturą tak, aby odbiorca

³⁰ Charciarek M. *Widzialna i niewidzialna struktura architektury, czyli pokoje Pana K.* Zeszyt Katedry Architektury Mieszkaniowej PRETEKST 2. Kraków 2006.

³¹ Zumthor P. *Atmospheres.* Dz.cyt.

był z góry przekonany, iż to miejsce toczyło kręgi zaciekania w podświadomości architekta już w początkowych fazach projektowania budynku. Tak jak i w poprzednio przytoczonym przykładzie jego pracy, gdzie dom idealnie wręcz „opatula” strome zbocze – tak i na przykładzie tego – wywnioskować można niebywałą więź „rzeźbiarza” z przyrodą, pejzażem. Jest zarazem tego pejzażu kulturowym uświęceniem.

CHRISTIAN LENZ. Ten uznany współczesny architekt austriacki średniego pokolenia zaśląnął przede wszystkim fascynującym, ponad 100-metrowej długości jednopiętrowym budynkiem biurowo – mieszkalnym w Schwarzbach, oraz budynkiem hotelowym przy porcie lotniczym w Budapeszcie. Obydwa cechują się ascetycznymi prostymi jak liniał fasadami ze szkła, drewna i żółtego piaskowca³². Istotny dla niniejszych rozważań projekt tego architekta to – położony na szczycie góry dom „zawinięty” w beton, podzielony na dwie kondygnacje o całkowicie przeszklonych elewacjach. Z drewnianych tarasów domownicy mogą karmić swe oczy pięknym widokiem, rozciągającym się w kierunku sadu i dalekich gór. Wysunięta poza obręb domu, podparta betonowa wstęga, stworzyła wiatę na samochód, zaś taki sam zabieg z innej strony domu – utworzył zacieniony taras, idealny na jadalnię. Ten pomysł jest główną ideą tej realizacji, świetnym rozgrywaniem symetrią bryłową.



Ryc. 10. Dom Böhler–Tembl, Wolfurt, Austria. Źródło/source: <http://www.austria-architects>
Fig. 10. Böhler–Tembl House, Wolfurt, Austria.

Bryła przywodzi skojarzenia z architekturą rasowego, międzywojennego, pionierskiego Ruchu Nowoczesnego. W minimalistycznie urządzonej przestrzeni autorstwa Lenza – rzeźbiarskie, trójwymiarowe obiekty, takie jak zwłaszcza nowoczesny lapidarny kominek, stają się elementami funkcjonalnymi i dekoracyjnymi zarazem. Te rozwiązania ukazują też świetne opanowanie ergonomii przez architekta. Balkon, będący rozszerzeniem betonowej wstęgi, zapewnia cień tarasowi niższej kondygnacji, gdzie znajdują się sypialnie i łazienki.

³² http://www.austria-architects.com/en/projects/1723_neubau_b_uuml_ro_wohnhaus

Dom ten – to doskonały przykład „emocjonalnej korelacji” natury i sztuki; wszak tę architekturę pomimo „poetyki kąta prostego” [Corbusier]³³. Można go zaliczyć w poczet elementów sztuki krajobrazu. Kolorystyka obiektu jest surowa i ascetyczna, co właśnie doskonale współgra z otoczeniem. Wielkie przeszklenia – szeroko otwarte na rozległe pejzaże, pozwalają widzom na wyciszenie i kontemplację natury, a co za tym idzie – na otworzenie umysłu, poszukiwanie inspiracji, tak jak w eseju Tadao Ando, autora z innej kultury, ale o podobnej motywacji:

*"Widzę to jako tworzenie przestrzeni, stworzonej aby inspirować użytkowników a także dać im warunki aby mogli rozwinąć swoją świadomość. Chcę stworzyć bardzo stymulujące miejsce, gdzie dzieła natury i sztuki nie będą wystawiane tylko, – jako okazy, ale przemówią do nas jak żywe.."*³⁴

LYNNE BRESLIN. Biuro Lynne Breslin Architects jest na rynku projektowych firm architektonicznych stanu Nowy Jork już od ponad dwudziestu lat. Projektanci opracowują domy jednorodzinne, wielorodzinne, obiekty sakralne, jak i galerie oraz inne obiekty a także przestrzenie użyteczności publicznej. Na ich karcie realizacji widnieją między innymi: słynne Amerykańskie Muzeum Holokaustu, Muzeum Kultury Żydowskiej i ulubiony przez odwiedzających Brookliński Ogród Botaniczny. Jednakże najbardziej zapadającym w pamięć wykreowanym przez tych twórców budynkiem zdaje się być Dune House w Long Island.



Ryc. 11. Dune House, Long Island, NY, USA, Źródło/source: *Contemporary Houses*.

Fig. 11. Dune House, Long Island, NY, USA,

Dom na Long Island zbudowany został na ruchomej wydmie między oceanem a zatoką. Faliste linie dachu wyrażają ruch morza oraz przywodzą na myśl stałą entropię ziemi – przemianę ładu w akwen.³⁵ Zadaszenie poprzez dyskretną krzywoliniowość ukazuje – jak martwy przedmiot, w tym przypadku dom o napięciach kierunkowych w większości prostokątnych – może kapitalnie wpisać się w swoje otoczenie. Jest on na uczciwej zasadzie kontrastu kultury i przyrody – wstąpić w otaczający pejzaż, krajobraz, naturę rodząc w sobie w ten sposób status istoty ożywionej. Konkretyzując - użytkownicy posiadają do dyspozycji i do postrzegania – przeszklenia na praktycznie całej południowej elewacji, dzięki czemu mogą podziwiać nadwodny krajobraz i wspaniały w tym rejonie nieboskłon.

³³ Moore R.A. *Alchemical and Mythical Themes in the Poem of the Right Angle by Corbusier in 1953*. Oppositions 1. MIT Press - Institute for Architecture and Urban Studies, Cambridge Mass. USA 1980.

³⁴ *Art of Ando*. Dz.cyt.

³⁵ *Contemporary Houses*. Te Neues & Loft Publications, Barcelona 2007.

Salon otwiera się na drewniany taras, przechodzący w wąski pomost, który ciągnie się wśród wysokich traw w kierunku plaży i tytułowych „diun”.

EDUARDO SOUTO DE MOURA to znakomity przedstawiciel średniego pokolenia (1952) portugalskiego neomodernistycznego regionalizmu i minimalizmu w architekturze. Jest autorem wielu wybitnych realizacji sportowych, usługowych i transportowych. Otrzymał prestiżową międzynarodową Nagrodę Kamienia (Stone Award) oraz najważniejszą dla architektów Nagrodę Pritzкера – w 2011 roku. Był sędzią w konkursie międzynarodowym na projekt Muzeum Historii Polski w Warszawie. Koncentruje się na łączeniu cech miejsca i tradycji materiału z nowoczesnością inspirowaną modernistycznym dorobkiem Miesa van der Rohe (był 7-krotnie nominowany do Nagrody jego imienia Mies Award). Rezultatem jego twórczych wysiłków i intelektualnych rozważań jest architektura o jasnej strukturze i niezwykle przejrzystości oraz zdecydowanej nowoczesności i „inteligencji estetycznej”, interpretująca zarazem lokalną tradycję i współtworząca z miejscem nierozrwalną, hiper oryginalną całość.

Te dwa domy³⁶, jakby „zakopane” w krajobraz, formują dynamiczną kompozycję geometrycznych linii i łamanych powierzchni, które nadają im niezwykle nowoczesny charakter. Nie są bowiem w swych łamanych powierzchniach tradycyjnie i sentymentalnie kryształowe, ale wyglądają jak minimalistyczne pudełka, jednak o dziwnie trapezowych lub całkiem nieregularnych czworobocznych ścianach. Dzięki tej nieprostokątności – położone na zboczu wzgórza domy zaprojektowane zostały w taki sposób, by mimo ekspresji nie prostych kątów, pozostać w zgodzie i dialogu ze sobą oraz z otaczającym je środowiskiem. Pochyła struktura „owijająca” wewnętrzną bryłę, odsłania widoki na krajobraz oraz tworzy zacienioną wewnętrzną werandę. Wnętrza doświetlają duże, przeszklone drzwi oraz świetliki.



Ryc. 12. Dwa Domy. Sante De Lima, Portugalia, Źródło/source: Souto de Moura E.

Fig. 12. Two Houses. Sante De Lima, Portugal.

ALBERTO CAMPO BAEZA to coraz bardziej rozslawiony hiszpański architekt średniego pokolenia prowadzący biuro w Madrycie. Jest autorem między innymi: siedziby Caja de Granada, budynków biurowych w Madrycie, domów: Turegano, Garcia Marcos i De Blas. Jest zdobywcą licznych nagród, m. in.: pierwszej nagrody za Pawilon Hiszpański na Biennale w Wenecji (2000), wykładu na uczelniach w macierzystym Madrycie oraz w Dublinie, Kopenhadze, Neapolu i Zurychu. Jest wyznawcą absolutnie białej, prostopadłościowej, lapidarnej ale wyrazistej i niebanalnej architektury – która jawi się jako wcielenie słonecznego, gorącego, południowego minimalizmu, żywiącego się tyleż tradycją pierwotnej zabudowy śródziemnomorskiej, ile wyrafinowanej, intelektualnej, wysokiej kultury

³⁶ Souto de Moura E. *Vinte e Duas Casas*, Caleidoscópio, Lisboa-Amsterdam 2006.

europiejskiej. Jego znana максима to: „*Budynki powinny śpiewać*”,³⁷ a jego prace nazywane bywają śpiewającymi arcydziełami.

Tematem przewodnim projektu tego jednorodzinne domu w południowej Hiszpanii – było ostre, operujące tam światło. Prosta, biała, betonowa konstrukcja, odzwierciedlająca typowy andaluzyjski styl została zaprojektowana tak, by filtrować to naturalne światło, jednocześnie wpuszczając je do wszystkich wymagających tego części domu. Staranne rozplanowanie wnętrza w tej budowlu o wielu poziomach, może stwarzać niezwykle, wyraziste efekty świetlne.

Umieszczony w strategicznym miejscu świetlik, pokazuje – jak zręcznie i artystycznie manipulując światłem, tworzyć można smugi, oświetlające różne strefy domu – z tylko i wyłącznie jednego źródła. Kwadratowy rozkład domu został podzielony niejako w klasyczny sposób. Wydzielona została przestrzeń gościnna – w przedniej części domu, a część prywatną ulokowano z tyłu. Przednia część zawiera salon, jadalnię i bibliotekę, natomiast tylna sypialnię i łazienki. Jednak wspomniane czynniki ideowe związane ze światłem, pomimo podręcznikowego wręcz układu funkcjonalnego - czynią ten budynek małym zindywidualizowanym arcydziełem sztuki.³⁸ Jest to sztuka powiązana w niezwykle sposób z naturą. *Sensu stricto*: w tym wypadku – z wodą, a przede wszystkim ze słońcem, zaś *sensu largo* – z iberyjskim pejzażem zielonych i wypalonych słońcem wzgórz, poza białym murem rezydencji.



Ryc. 13. Asencio, Kadyks, Hiszpania, Źródło/source: *Campo Baeza 2*.

Fig. 13. Asencio, Cadiz, Spain.

KONKLUZJA

Architekturę minimalistyczną można twórczo przedstawiać na wiele sposobów; za pomocą różnych materiałów; umiejscawiać w przeróżnych otoczeniach. Każdy jednak szanujący ten nurt i znający jego korzenie wie, iż projekty tego pokroju nie mogą „krzyczeć” formą, wabić ornamentem, czy bogatym detalem. Wybitne realizacje tego nurtu przyciągają pokorą kompozycji, ascezą bryły jak i jej elementarnością. Winny jednocześnie wyrażać się zgodą z naturą i co najważniejsze, korelacją z odczuwaniem i umysłem odbiorcy. Znaczące dzieła cechuje prostota strukturalna, obszerne jednorodne przestrzenie, duże jednolite płaszczyzny i inne umiarowe geometryczne powierzchnie. W niektórych budyn-

³⁷ *Minimalism – Minimalist*. Dz.cyt.

³⁸ *Campo Baeza 1971-1996*. Ed. Munilla Lería, Madrid 1996.

kach – w ich kubaturowych bryłach i/ oraz/ albo na płaskich elewacjach – elementy zostają przez twórców lapidarnie „powycinane” lub odjęte, albo (harmonijnie) zdekomponowane, jednak w zdystansowaniu od dekonstruktywistycznych „pióropuszy” [D. Kozłowski]³⁹.

Kreatywne uzyskanie tych efektów i oddanie użytkownikowi, to przynajmniej mniemaniu młodego pokolenia admiratorów i adeptów tej sztuki – jedno z najważniejszych zadań twórców architektonicznego minimalizmu.

Aby to i inne zadania wypełnić – twórca winien posiadać ideę definiującą, w jakim celu i w jaki sposób przekazać odbiorcy te wszystkie i jeszcze inne swoje własne, autorskie czynniki. Potrzebę takiej idei jasno wyklada jeden z patronów wartości, będących treścią niniejszego artykułu, jeden z najznakomitszych współczesnych minimalistów, zamykający swą twórczością niniejszy artykuł, A. Campo Baeza, „*Architektura rodzi się z idei. Bez idei architektura jest tylko pustą formą.*”⁴⁰

Aby dom zaprojektowany przez twórcę mógł być perłą pośród krajobrazu, trzeba by się z nim utożsamiał, ale go nie naśladował nieudolnie zbyt wprost – nie przedrzeźniał. Trzeba by, jako wytwór kultury współgrał z nim formą abstrakcyjnej geometrii, barwą, koncepcją, konwencją. Budynki „owinięte” przez zieleń, wodę, piasek to doskonałe połączenie materiału syntetycznego z tym, który pochodzi prosto z natury.

ARCHITECTURE – “CONSTRAINED” SPACE⁴¹

The statement contained in the title above may prompt a question or arouse doubts: – what can constrain architecture, this wonderful branch of art? Can anyone nowadays responsibly talk about constraining architects’ creative activity at all? After all, in the era of technological progress, new solutions and designers’ skills and in view of expanding ambitions of developers and investors of the 21st c., constraints put on the creator of architectural solid are increasingly lesser, or even minimal. But let us see the meaning „constrain” deeper, more subtle, in order of idea and arts:

„A progress in arts does not mean enlargement of the area – it means consciousness of constraint.”⁴²

Spatiality, next to simplicity, sublimation and composition by means of elementary solids, is one of the fundamental virtues of minimalism. This is why many great architects design their buildings ‘inscribing’ an empty space, void in their works. It is this empty space that lets the spectator retreat, contemplate art, and through this contemplation reach the conclusion.

1. SOLID AND EMPTY SPACE IN ARCHITECTURE

“In design what is strongly emphasised is the need for space, the space “between”. Architecture is a background for the object and life that takes place within and outside it. In the

³⁹ Kozłowski D. Dz.cyt.

⁴⁰ Campo Baeza 2. Munilla Lería, Madrid 2009.

⁴¹ The article is based on two un-published papers the author delivered at seminars, sketches on the minimalist architecture: *Solids and Empty Spaces*, as well: *Nature*, prepared at the Faculty of Architecture, Cracow University of Technology, in 2011, under scientific supervision of PhD. Tomasz Kozłowski, in the frame of course subject called Architectural design under supervision of Prof. Dariusz Kozłowski.

⁴² Georges Braque (1882-1963) one of the leading artists in XX w., coauthor of cubism. In: Butler A. de. *Wielcy malarze, ich życie, inspiracje i dzieło*. Zeszyt 93 *Kubizm*. Eaglemoss Polska, Warszawa 2000.

*perceptive emptiness perceptive skills are developed, reaching beyond signs and symbols.*⁴³

The ability to perceive, exceeding signs and symbols, is the immense power dormant in the technique of using empty space in architecture. It helps the spectator exceed the bounds of rational perception of a work as a solid and enter non-verbal experience, thus uniting with the creator-architect's mind.

The power of light must not be forgotten, either. Light, 'embracing' architecture adds beauty, expression and taste to it. Light is an inseparable partner of the solid, which is observed in execution of many designs made with intentional focus on light. This can be proved by Le Corbusier's words, probably known to any mature architect

*"Architecture is a masterly, proper, wonderful play of solids in light."*⁴⁴

In the quoted discourse the reader will also find another significant assumption suggestive of minimalism, which undoubtedly is composition from elementary solids: *"Cubes, cones, spheres, cylinders and pyramids – magnificent primary [...] most beautiful forms."*⁴⁵

TADAŃ ANDO the first personage on whose architectural activity the author wishes to focus. A great contemporary Japanese architect (1941), winner of architectural equivalent of Oscar Award – Pritzker Prize, in 1995, can convey the austerity of minimalism in a specially modern and specifically extremist way. His "sculptures" make the spectator pensive, soothe emotions when admiring the master's art and entering its spirit.

"A raw concrete wall is Ando's favourite element. Executed with the greatest care for detail, it changes the visage of concrete making it appear a less heavy, massive, aggressive material. On the contrary, it becomes subtle, austere, restrained, and even dramatic. It changes the visage under the effect of intrusion of light and rain from the exterior. The wall of raw concrete is smooth, as if polished."⁴⁶

It is one of Ando's first buildings erected outside his home country. The composition of solids was arranged in a particularly interesting way, combined non-typically for a minimalism based object. In the projection centre the reduced cylinder with two rectangular prisms attached to it at different angles draws immediate attention. T. Ando cut them out, arranging in this way a sort of architectonic "mosaic".

The cylindrical solid is lowered in relation to the other elements, which produces splendid spatiality of the entire interior. Tadao Ando consciously seeks meditative, transcendental aura of the created space. For him light is the most important of childhood experience which he went through when visiting a Christian monastery. Since then illumination has been of cult character for him.

It is not a coincidence that, at this point, the reader will be introduced to the aspects of Tadao Ando's another building, which is a sacral object.

The famous church shows the play of solids in light in an extremely lucid way. Owing to the fact that the cross was cut out on the building's main facade, powerful "remaining" rays run into the interior. This is also due to the solution Tadao Ando used to avoid glazing the cut out places. He wished for and executed such minimalist and radical solution which lets the illumination penetrate the aisle directly, with no superfluous obstacles.

⁴³ Mielnik A., *Współczesne tendencje minimalistyczne w architekturze domów jednorodzinnych*. PhD in Arch. Faculty CUT, under supervision of Prof. Dariusz Kozłowski. A copy in the Library CUT. Kraków 2010.

⁴⁴ Corbusier Le. *Précisions. Sur un état présent de l'architecture et de l'urbanisme*. Les Éditions G. Crès et Cie, Lainé et Tattet, Paris-Chartres 1930.

⁴⁵ Ibid.

⁴⁶ Furuyama M. *Ando*. Taschen, Köln 2008.

*"Factors such as light and wind are significant only when let inside the house, so that they are isolated from the world outside. Such isolated fragments of light and air symbolise the whole natural world. The forms I have created change and their significance increases through elements of nature, that is light and air, which mark the passage of time and transformations of the seasons of the year."*⁴⁷

The Pulitzer Prize Museum, the American prestigious prize awarded in different journalist categories, has an apparent simplicity of idea and its execution. It is a concise system of volumes and voids, intertwining at the right angle. However, it is only a seemingly simple composition of space and light. Its excellence is found in the harmony of solids soothing the urban context. But first of all it gives spectators a possibility of quiet contemplation of the exhibits inside, not overpowered by the "ascetic" interiors of the Japanese master, on the contrary – given the unassuming background of the interior architecture.

While the Vitra Conference Pavilion, mentioned earlier, was Ando's first work executed abroad, the Museum is his first work in the United States. The Pulitzer House greatly contributes to the revitalisation trend of the historical townscape of St. Louis. Ando calls the building "a place of possibilities", "a place of mutual discovery."⁴⁸

*"I see it as creating the space, created to inspire the users, and also to develop my own designing consciousness. I want to create a particularly stimulating place where works of art are not showcased as exhibits only, but they will speak to us as if they were living things."*⁴⁹

Tadao Ando gave art and culture lovers an excellent opportunity to admire the exhibits. The spectator will find it confirmed in the main gallery in the eastern wing of the building. There, the spectators will be surrounded by a fifty-two meter unbroken sequence of spaces, which makes nearly the entire length of the building! This sequence is exquisitely completed with sunrays and the view on the swimming pool, pleasing to the eye, and the Western wing of the building.

MIES VAN DER ROHE. In the galaxy presented here he is the second cult figure, a pioneer, half a century earlier icon of the modernist architecture in which minimalism had its roots. His motto was "*Less is more*", the idea of which is not reducing to a smaller amount, but to things most essential.⁵⁰

„Mies van der Rohe did not like to talk about his works. However, his attitudes to problems of a general nature are known from his talks with students and young architects"⁵¹, "because he believed that such questions reach deep into the essence of things and can be significant in development of architecture."⁵²

In terms of architecture considered in the present article let us discuss a concrete example, extremely striking – a country retreat house designed for Dr. Edith Farnsworth.

The country retreat at Plano, Mies van der Rohe's masterpiece, is almost an ideal of a glass house, next to the famous „Glass House” in New Canaan, designed by Philip Johnson (1949). The whole Mies' building (1951) is practically made of glass, with the structure constituted by thin columns which seem to barely carry their own weight. Owing to such refined, structurally strenuous, filigree construction techniques one feels the lightness and poetry of the solid, which an architect appreciating beauty and simplicity can admire and respond to as an inspiration. The magic of the house lies in its location and,

⁴⁷ Tadao Ando, *in the Pritzker Architecture Prize*. The Hyatt Foundation: Jenson and Walker, Los Angeles 1995.

⁴⁸ Ibid.

⁴⁹ *Art of Ando in St. Louis*. Architecture Week 24 Oct., Eugene, Oregon, 2001.

⁵⁰ Trzeciak P. *1000 tajemnic architektury*. Nasza Księgarnia, Warszawa 1980.

⁵¹ Stelmach B. *Minimaliści a awangarda. Tendencje minimalistyczne we współczesnej architekturze w świetle koncepcji architektury „oryginalnego porządku” awangardy lat 30-tych*. PhD in Arch. Faculty CUT, under supervision of Prof. Dariusz Kozłowski. A copy in the Library CUT. Kraków 2009.

⁵² Carter P. *Mies van der Rohe at work*. Phaidon, London, 1999.

in the present author's opinion, colour arrangement. In other words, in supreme simplicity: the snow-white concrete and the silvery lustre of glass reflection. The secluded clearing among trees, close to the water is a particularly appropriate, natural "hiding place" for such a pearl of modernism. Water and vegetation have since time immemorial been inter-correlating "subassemblies" of architecture proper.

They are determinants of designer's imagination and perception of the world; they reveal his intention and attitude to his own creative work. While it is true that creating a solid with a garden around is giving the inhabitants a chance of being exposed to nature; how poorer it is than unconstrained life in the "heart" of nature. Mies van der Rohe managed to raise the interaction between nature and technology to a completely new level. With this masterpiece it is impossible to perceive these two separately. What is a striking and encouraging reflection is that such incomparable integration was reached in radical modernism, an ethos technocratic in principle, conquering, or at least subordinating the forces of nature.

The pure white the architect used is the ideal colour helping to relax, momentarily forget everyday trouble and identify with the surrounding beauty and spatiality of nature. These are particularly important conditions the "second" house should meet. Owing to extensive glazing the inhabitant is within the "void" practically all the time – from the depth of which the perception of the world outside is slightly different. Even those who are inside do not have the feeling of all-embracing nothingness. To quote John Cage, an American composer, the author of famous piece 4'33, that is 4 minutes and 33 seconds of silence:

*"there is no such thing like empty space or empty time, there is always something to be seen , something to be heard."*⁵³

In response to his piece of music the listener must rise to a higher, non-verbal response to music. His words are also coupled with minimalist architecture. Its extensive empty spaces, sheets of glass, massive concrete walls, columns and friezes, ascetic details reflect with their conciseness the power and energy stimulating the spectator. Nevertheless, to experience it fully it is necessary to be able to identify with them by entering the creator's imagination and objectively consider the meaning of his creation.

MATHIAS KLOTZ is an outstanding contemporary architect of middle generation (1965, diploma 1990) following the principles of modernism in minimalist aspect. He comes from Chile where most of his designs were executed. Like other designers mentioned earlier, he does not pay much expressive attention to detail, ornament in particular, instead, he does care for sublimation of form through reduction, material, sometimes even subtle decomposition. It is to the material that he pays considerable attention if he deliberates its distinguishable differences – using various types of steel, timber and other materials "beautifying" building facades. To avoid monotony he uses untreated timber or white-washed walls next to stone or concrete ones. These intricate arrangements are related structurally and program-wise to the majority of his works. It is interesting to note that despite being diametrically opposed in aesthetic effects, M. Klotz's is identical to P. Zumthor's ideas:

*"[...] in the context of an architectural object they (materials) can adopt poetic values. For this purpose it is necessary to generate in the object itself a proper relation between form and sense, because materials as such are not poetic. The sense that is to be instilled into a material is beyond any rules of composition. The tangibility, smell and way of acoustic expression are merely elements of the language we are obliged to use."*⁵⁴

Mathias Klotz, like the author of the above quote, regards the selection of material as an extraordinary, poetic, extremely important activity, exceptionally important, and at the same time difficult to please the spectator in the aesthetic effect.

⁵³ Revill, D. *The Roaring Silence: John Cage – a Life*. Arcade Publishing, New York 1993.

⁵⁴ Zumthor P. *Myślenie architekturą*. Karakter, Kraków 2010.

With the interiors of his objects the Chilean non-modernist, minimalist shows a fantastic spatiality of the elementary solids that surround them. The specific beauty of the void can be observed in the execution of all Mathias Klotz's works, regardless of whether the space is private or public.⁵⁵

The house was built at the turn of 2001-2002 for a private investor Hernan Ponce. The choice of site significantly affected the solid and building composition. The site dimensions are non-standard and are 16x120 metres. The house is surrounded by splendid trees – lush and massive, nearly entwining the Eastern facade. The site is located on a slope leading to a river. To prevent the inhabitant losing the beautiful view on leaving the house, Klotz composed the building from two separate but interpenetrating solids. The solids are rectangular prisms, the smaller one "floating" higher, to lower one slightly bigger. Thus the weight of the composition rests at the lower level, which makes the whole form seem delicate and ethereal. The lower level houses the "public" living spaces: the kitchen, terraces and the swimming pool. On the upper floor there are bedrooms and a large terrace with a fabulous view on nature.

The main solids of the villa are covered with untreated timber. It correlates beautifully with the natural surrounding, and what is more, its colour matches the colour of the sand on the lower part of the site. What is the predominant material, however, is glass, which makes a favourable illusion of a great length of the building. This makes the house even more dynamic and "elusive". This trend can be found in many residential houses M. Klotz designed. Some of them are elongated, glazed and "hanging out" of vegetation as if ready to jump out of it suddenly. The architect's merits include dynamic forms plus phenomenal arrangement of the surroundings. Never does he forget how important is the coordination between the solid and landscape. His designs enable the inhabitant to immerse himself in thought in the privacy of his residence in peace and quiet, in comfortable surrounding conditions. Since Klotz himself does not willingly express his ideas on organisation of housing conditions, let us once again use Zumthor's commentary:

*"I care for the sound of the room, acoustic values of materials and surfaces as well as silence, which is the preliminary condition for listening."*⁵⁶

Peter Zumthor himself often and in various ways explains in his texts how important it is to select proper mixtures so that our soul feels welcome and ready for contemplation in its own home.⁵⁷

Las Niñas is an industrial complex designed, contracted and executed by Mathias Klotz, commissioned by a French wine producer. The wines are Chilean, of great renown quality, of traditional name Las Niñas. The commission included the winery (production station) in Chile, from where wine was exported mainly to the USA market. Apart from relatively small rooms such as offices, laboratories and sanitary facilities, has three fundamental sectors. One houses production tubs, the second one – for storing barrels, the third one wine bottles storage cellar. Each sector of the winery is a separate "box", each made from the same two but radically different materials, which resulted from different functions of different parts of these buildings.⁵⁸

The side, gable, shorter elevations on the East and West were made non-transparent, framing the lighting and views on two sides. This is why the material used was un-treated timber tiny slats arranged in vertical skirting. This material perfectly "enriches" the box-like solid of the plant, particularly against the background of the open landscape of green vineyards. The other two elevations are not related to the Ponce House in the selection of material, or any other vertically or horizontally "skirted" houses of Klotz's design, including his own.

⁵⁵ Miguel A., *Architecture and Projects. Mathias Klotz*, Electa Architecture, Milan 2006.

⁵⁶ Zumthor P. *Myślenie...* op.cit.

⁵⁷ Ibid.

⁵⁸ <http://www.de.abduzeedo.com/architect-day-mathias-klotz>

The main oblong facades of the winery buildings are made up of huge panel walls from transparent polycarbonate, ideally transferring the daylight into the interior. Only one facade, the most interesting, is, for functional reasons, made from two materials: the lowered ground floor is fully glazed, but the facade above it is panelled with timber. It looks slightly like a town building, with various facilities on the ground floor and typical residential walls above. The whole project is extremely austere, with no expensive or spectacular finishing details, because the budget was very tight. Against the landscape it is an evident declaration of minimalism.

CONCLUSION. Minimalist architecture can be presented in many ways, by means of various materials, by locating it in various surroundings. Any spectator or commentator, however, who respects this trend and is familiar with its origin, knows that the design of this type cannot “scream” with form, or lure with ornament or rich detail. These designs will attract with their humble composition, asceticism of the solid and its elementary unassuming compliance with nature, and what is crucial – correlation with spectator’s mind and emotions. The simplicity of execution, vast spaces, “cut out”, removed, decomposed elements on the elevations and “intimate”, “luring” void are, in the author’s opinion, some of the most important tasks for a creator of minimalist architecture. To fulfil them he should possess an idea defining how to transfer all these factors to the spectator.

A slightly perfidious comparison that can come to mind is to refer the above words to the music composed by an American composer, Philip Glass. The musician does not need the whole orchestra, singers and choir to catch the feelings and thoughts of millions of music lovers from different countries and cultures of the world. His music, unmistakably minimalist, allows a moment of meditation and reflection. It soothes shattered nerves, the listener’s response is excellent. It is the same way a man admiring architecture should feel and think

This is confirmed by the creator of purism, an eminent painter and thinker, Le Corbusier’s partner, Amadeus Ozenfant (1886-1966):

*“Natural selection creates pure forms, full of elegant and economic austerity”*⁵⁹ and Richard Meier (1934, Pritzker Prize 1984), one of the greatest authorities among the living architects – always faithful to elegant, refined aesthetics, respect for Corbusier’s tradition, rationality, the unpretentious and the snow white in colour scheme:

*“What is the most important in a building is clarity, openness, solid [...]”*⁶⁰

2. CONCRETE ARCHITECTURE – THE PEARL OF LANDSCAPE

Some readers may find the word “pearl” in the first sentence of the chapter exaggerated – too strong to use it in describing contemporary architecture. However, after a thoughtful analysis one can attempt to suggest a statement that some new and most recent projects, including those leaning to the aesthetics of minimalism, placed in the heart of nature really deserve the name of pearls. It is no mean skill to locate an austere, sublime, “cold” object among the elements of the “mother earth”, vibrant with life, so that its form, facades and material fit ideally the surroundings. But, at the same time, Nature is the most powerful inspiration for architects and artists at large – from painters to poets.

Again Peter Zumthor is a competent observer and authoritative commentator on the matter:

*“[...] the city rather inspires and irritates me, it adds me wings or stifles me, it induces my self-confidence, curiosity, tension, soreness, anger.. or intimidates me. On the other hand, the landscape, if I plunge into it, gives me freedom and peace.”*⁶¹

⁵⁹ Ozenfant A. *Foundations of Modern Art*. London 1931. In: <http://www.goodreads.com/review/show/8792196>

⁶⁰ R. Meier. In: Gössel P., Leuthäuser G. *Architektura XX wieku*. Taschen, Köln 2006.

⁶¹ Zumthor P. *Atmospheres*. Birkhäuser, Basel–Boston–Berlin 2006.

Houses in landscape give inhabitants a chance to "develop a taste" for vegetation, pure air, crystal clear water, away from turmoil and haste which are inherent in town life. Any ordinary person needs some peace and a place where his emotions, feelings and body can be freed. It is not without reason that many people indulge in the luxury of a "retreat" house, hidden and camouflaged from the stressful urban/bourgeois reality. Withdrawal supports inspiration, a hidden vein, thinking of innovative or even genius ideas.

"Things like light and wind are meaningful only when let inside a house, so that they are isolated from the outer world. These isolated fragments of light symbolise the whole natural world. The forms I created change and gain in meaning through elements of nature /light and air/, which mark the passage of time and changes of the seasons of the year..."⁶²

The analysis and assessment presented below focus on houses located in landscape, made chiefly from concrete. It is a homespun opinion that this material is too "heavy" and not very friendly to nature. Meanwhile, minimalism, and modernism, late modernism and neomodernism before it, are trends that take delight in this construction and finishing material. Concrete objects become consolation to the tired eyes, they do not "scream" with their appearance but they sing in a clear voice"⁶³. In nature a lot is going on, rustle of wind, murmur of water, intense colours of the ample surroundings. The natural colour of concrete calms even the most deconstructed buildings and lets both users and spectators "take a deep breath"⁶⁴, observing and feeling: "[...] *sublimed, refined properties of raw material.*"⁶⁵

Pure reinforced concrete has become one of the most important means of expression of the contemporary minimalist architecture, however: "[...] *it has the properties of a natural material of the same standing as timber or terracotta, as if it was reconstructed stone, worth preserving in its natural state*"⁶⁶

TADAŃ ANDO. As in the previous chapter, it is Tadao Ando and his work who is the subject and object of consideration in terms of the relation of minimalism with landscape.

The house is situated in a water-land landscape, close to a narrow sandy beach. The windows give the view of the Awaji island in Hyōgo prefecture, near Kobe in Japan. It is in the eastern part of Setonai – Kai, between Honsiu and Sikoku. Since the small island is a point on the transportation route between the two large islands, its name originally meant "a way to Awa province". It is here that the epicentre of the disastrous earthquake in 1995 was located.

The name of the house in question comes from the actual dimensions of the foundations, which are four times four metres. The house rises straight upwards until it reaches the most interesting point of the building, that is the horizontal displacement of the concrete-glass cube. This technique is quintessence of playing with elementary solids, "Corbusier-esque" by definition⁶⁷, which Ando often uses in design.

In the "hard" concrete-glass box structure Tadao Ando presents himself as a master of light and shadow, and view, obviously. These factors radically soften the hardness into sensitivity and poetics. In effect, when the user is admiring the waves of the Seto sea from the 4x4 House, his face is touched by sunrays entering through huge, over three metre glass wall, and experiences extremely interesting plays with framing views, light and shadow.

⁶² Tadao Ando, ... op. cit.

⁶³ Furuyama ... op. cit.

⁶⁴ Ibid.

⁶⁵ Ibid.

⁶⁶ *Minimalism – Minimalist*. Könemann-Tandem, Königswinter/ Köln 2003.

⁶⁷ Trzeciak P. *Przegląd architektury XX wieku*. Nasza Księgarnia, Warszawa 1974.

MARIO BOTTA is the author of fascinating concrete houses (mostly from small concrete blocks) and/or clinkered– in the landscape of his region, Ticino. They are his original paradigm of a modern house in natural landscape. This great architect is a very experienced creator. He was the winner of numerous most prestigious prizes, e.g. Prix Beton. He is also active as a scientist, and has been awarded the title of *doctor honoris causa* by many institutions in various countries. He is regarded as an excellent lecturer. During one of his visits in foreign institutions, at the turn of 1980s and '90s he gave a lecture at the Faculty of Architecture of the Cracow University of Technology.

He had an opportunity to work with such great masters as Le Corbusier and Louis I. Kahn, to whom he owes a lot in his architectonic aesthetics. His designs present the style of a special neo-modernist regionalism, their trademarks are minimalist simplicity and massive but ingenious solid, appealing to man. Botta perfectly camouflages lighting in the interior by a system of openings in the facade, owing to which the original idea of the form is preserved and can be looked at as a whole –an austere solid standing out against the background.

Botta the master has designed numerous buildings of public utility such as a cathedral, banks, museums, galleries, office buildings, nursing homes, high schools or libraries. However, for research purposes of the present publication, we decided to focus on the splendid residence houses, family houses designed in natural space rather than in the heart of an urban jungle. In Ticino, in the southernmost canton of Switzerland, there are two houses designed by Mario Botta which, despite the passage of two decades, are still highly impressive, and inspiring for designers of the next generation.⁶⁸

The residence in Riva San Vitale was built on a sloping site approaching Lake Lugano. The composition background is constituted by aggressive, distant snow capped Alps. They are excellently visible from the uppermost level of a small long steel bridge, painted red. The house consists of cubic frames and heavy oversize concrete blocks. The large volumes of space for the inhabitants are filled with rich quadrants, with the first quadrant on the top level accessible from the bridge, to end four floors below at the level of living room, closer to the lake axis.

The huge square staircase outside, almost at the centre of the entrance square, are in perfect contrast with the interior staircase, made in slightly mysterious and intimate way. The creative emphasis was put on large openings cut into cubic “masses” of the house, which gives the house monumentality and confidence in its existence. The openings ensure the natural daylight flowing into the “voids” filled with the presence of the inhabitants. The recesses enable a temporary break in observation the main aim of which being contemplation of the surrounding nature, ample in Riva san Vitale.

Mario Botta did not use any ornament, or an ornament drawing attention apart from the colour accent of the bridge leading to the topmost level. The aesthetic refinement and a kind of timelessness of the houses in Ticino remind one of M. Charciarek's valuable comments on the profoundness of conscious avoiding ornamentation in architecture.

*“At the beginning of the 20th century it was difficult to understand that architecture can do without ornament. It was also necessary to understand that Alfred Loos' declaration “ornament is a crime” was not merely rejection of ornamentation. Instead, it meant a certain (new) way of understanding architectural space.”*⁶⁹

Another project by Mario Botta is probably the best inspiration, out of the master's projects executed so far, for contemporary students of architecture, those most sensitive and ambitious, already active in the era of minimalism, but not giving up “something more”. The solid of Villa Pregassona reminds one of an almost perfect cube, if it were not for the

⁶⁸ Coppa A. *Mario Botta (Minimum)*. Ore Cultura Srl , Pero (Italia) 2009.

⁶⁹ Charciarek M. *Widzialna i niewidzialna struktura architektury, czyli pokoje Pana K.* Zeszyt Katedry Architektury Mieszkaniowej PRETEKST 2. Kraków 2006.

technique of light, sublime elongation of the solid breadth-wise. Modular cut-outs, not disturbing the perfection but adding expression to the form instead, are the quintessence of Botta's architectural achievements, the techniques that distinguish his original approach.

In the steplike reduction of the facade, in the middle floor the glazed volumes are placed at the angle of 45° in relation to the total cubicoid arrangement. Through the centre of the volume runs a glass wall, most "feeding" the light to the inhabitants, occupying two floors. The architect splendidly plays the role of a "sculptor" who at the consecutive stages of his work either adds or removes the material to finally create a cohesive and logical whole.

It is hard not to take the opportunity here and, drawing from the arsenal of his opinions quote another, ideally fitting, comment by P. Zumthor, on his coeval (1943) and compatriot (Swiss):

"Buildings are artificial formations. They consist of elements that have to be combined. The quality of such combinations affects to a great extent the quality of the final product. In sculpture there is a tradition of reducing the expression of joints and combinations between the particular parts of the work to the advantage of the whole piece."⁷⁰

Looking at the sight of this building in different surrounding contexts, a spectator may suppose that Mario Botta can perfectly play with architecture and nature to make the spectator convinced from the first that this place turned the wheels of curiosity in the architect's subconscious even at the preliminary stages of design. As in the case of Botta's work discussed earlier, where the house almost ideally "embraces" the sloping site, also looking at this house one can deduce an exceptional tie of the "sculptor" with nature, landscape. At the same time it is a cultural sanctification of this landscape.

CHRISTIAN LENZ, a recognized contemporary Austrian architect of middle generation made a name for himself first of all with a fascinating, over a hundred-meter long, one floor office-residential building in Schwarzbach, and a hotel at the airport in Budapest. Both buildings have ascetic, straight as a rule, facades made from glass, timber and yellow sandstone⁷¹. The architect's project important for the present considerations is the house on a mountain top, "wrapped" in concrete, divided into two levels, of completely glazed elevations. From the wooden terraces the inhabitants can admire the beautiful view stretching towards an orchard and distant mountains. A concrete supported sash extending from the house, makes a roof for a parking site, a similar technique on another side of the house makes a shaded terrace, perfect for a dining space. This solution is the main idea of the project, playing with volume symmetry. The volume, solid is associated with architecture of the interwar pioneering Modern Movement.

In the space volume arranged by Lenz in a minimalist manner, sculpture, three dimension objects such as especially a compact fireplace, become elements of function and ornamentation at the same time. These solutions also prove the architect's magnificent command of ergonomics. The balcony, which is an extension of the concrete sash, gives shade to the terrace on the floor below, where bedrooms and bathrooms are located.

The house is a perfect example of "emotional correlation" of nature and art; this architecture despite the "poetics of the straight angle [Corbusier]⁷². It can be included in the elements of landscape art. The colour scheme of the object is austere and ascetic, which makes it in perfect harmony with the surroundings. The huge glazed volumes open wide to the vast landscape enable the spectators to calm down and contemplate nature, and, consequently, open the mind, search for inspiration, as in the essay by Tadao Ando, an author from a different culture but of similar motivation:

⁷⁰ Zumthor P. *Atmospheres*. Op.cit.

⁷¹ http://www.austria-architects.com/en/projects/1723_neubau_b_uuml_ro_wohnhaus

⁷² Moore R.A. *Alchemical and Mythical Themes in the "Poem of the Right Angle" by Corbusier in 1953*. Oppositions 1. MIT Press - Institute for Architecture and Urban Studies, Cambridge Mass. USA 1980.

*"I see it as creating space, created to inspire users and provide them with conditions to develop their consciousness. I want to create a very stimulating place where not only will works of art and nature be showcased as exhibits, but will speak to us as if alive."*⁷³

LYNNE BRESLIN. Lynne Breslin Architects has been present on the design market of architectural companies of the state of New York for over twenty years now. The designers work out houses, multi-family housing, religious objects as well as galleries and spaces of public utility. The execution chart includes the famous U.S. Holocaust Museum, The Jewish Museum, and The Brooklyn Garden, a favourite with visitors. However, the building of their design that is most memorable is the Dune House on Long Island

The house on Long Island was built on a wandering dune between the ocean and bay. The wavy line of the roof express the movement of the water and remind one of the continuous entropy of the earth – transformation of land into a water region.⁷⁴ The discretely curvilinear roofing shows how an inanimate object, in this case the house under directional tension, mostly rectangular, can admirably harmonise with its surroundings. It follows the fair principle of contrast between culture and nature – enter the surrounding landscape, nature bringing to life the status of an animate creature in itself. To substantiate - the glazing along practically the whole southern elevation makes it possible for the users to admire the coastal landscape and the exceptionally beautiful sky view. The living room opens to a wooden terrace, which changes into a narrow footbridge that runs among the tall grass towards the beach and the dunes.

EDUARDO SOUTO DE MOURA is an illustrious representative of the middle generation (1952) of the Portuguese non-modernist vernacular and minimalism in architecture. He is the author of numerous outstanding architectural executions in sports, communal and transport facilities. He was the winner of the prestigious international Stone Award and the Pritzker Prize in 2011, the most valued among architects. He was a jury member in the international competition for the design of the Polish History Museum in Warsaw. He concentrates on combining the features of the place and material tradition with the contemporary inspired by modernist output of Mies van der Rohe (he was nominated to the Mies Award seven times). His creative effort and intellectual considerations resulted in an architecture of light structure and exceptional clarity as well as definite modernity and "aesthetic intelligence". At the same time his architecture interprets the local tradition and co-creates with the place an inseparable, hyper-original entity.

The two houses⁷⁵, as if "buried" into the landscape, form a dynamic composition of geometric lines and broken planes which produce an extremely modern character. This is because in these broken planes they are not traditionally and sentimentally crystal clear, but look like minimalist boxes of strangely trapezoid or quite irregular quadrilateral walls. Owing to this out-of-rectangularity the houses, situated on a sloping site, were designed so that, despite the expression of not straight angles, they remained in harmony and dialogue with one another and the surrounding environment. The sloping structure "embracing" the inner mass unveils the views on the landscape and creates a shaded inner veranda. Light is let into the interiors by large glazed doors and skylights.

ALBERTO CAMPO BAEZA is a Spanish architect, becoming more and more famous, of the middle generation, managing a bureau in Madrid. His works include: the headquarters of de Caja de Granada, office buildings in Madrid, houses: Turegano, Garcia Marcos and De Blas. He has been awarded numerous prizes, including: the First Award for the Spanish Pavilion in the Biennale of Venice (2000), He lectures at universities in Madrid, his hometown as well Dublin, Copenhagen, Naples, and Zurich. He believes in absolutely white, cubicoid, concise but expressive and original architecture – one which is an embodiment of sunny, hot, southern minimalism, drawing from both the tradition of the origi-

⁷³ *Art of Ando*. Op. cit.

⁷⁴ *Contemporary Houses*. Te Neues & Loft Publications, Barcelona 2007.

⁷⁵ Souto de Moura E. *Vinte e Duas Casas*. Caleidoscópio, Lisboa-Amsterdam 2006.

nal Mediterranean building style and refined, intellectual, high European culture. His well known maxim is: "*Buildings should sing*"⁷⁶, and his works are sometimes called singing masterpieces.⁷⁷

The dominant motif of the design of this family house in the South of Spain is the harsh light in the region. A simple, white concrete structure, reflecting a typical Andalusian style was designed to filter the natural light, at the same time letting it in all the parts of the house where needed. The carefully planned layout of the interior of the building of several floors can produce unusual, expressive light effects.

The skylight located in a strategic place shows how, manipulating the light skilfully and artistically, beams of light can be created to illuminate various zones of the house, from a single light source only. The house square layout was divided in a classical way. The front part, separated, houses the guest space, while the private space was arranged at the back of the house. The front part includes the drawing room, living room and library, the back one only bedrooms and bathrooms. However, the factors resulting from the idea mentioned above, despite standard, by the book functional layout, make the building a small highly individual masterpiece of art. It is art connected with nature in an extraordinary manner. *Sensu stricto*: in this case with water, and first of all with the sun, *sensu largo* – with Iberian countryside of green and sun scorched mountains, except the white wall of the residence.

CONCLUSION

Minimalist architecture can be creatively presented in many ways, by means of various materials, by locating it in various surroundings. However, anyone who respects this trend and is familiar with its origin, knows that the designs of this type cannot "scream" with form, or lure with ornament or rich detail. The outstanding executions of this trend attract with their humble composition, asceticism of the solid and its elementary character. They should also be in harmony with nature, and what is crucial – correlation with spectator's mind and emotions. The important works feature simplicity of structure, vast homogeneous spaces, large homogeneous planes. In some cases in the oversize masses and/or flat elevations elements are "cut out" or removed, or (harmoniously) decomposed, but detached from deconstructivist "panache" [D. Kozłowski]⁷⁸.

The need for such an idea is clearly expressed by one of the most outstanding contemporary minimalist architects, the one which is the guardian of values saluted in the paper hereby, the last mentioned in this paper: Alberto Campo Baeza, "*Architecture is born from an idea. Without the idea architecture is merely an empty form.*"⁷⁹

What is unique in minimalist architecture is an "intimate", "luring" void. To achieve it creatively and give it to the spectator is, in the opinion of young admirers and students of architecture at least, one of the most important tasks for creators of minimalist architecture. To fulfil this task and other ones the creator should possess an idea defining how to transfer all these factors together with his own individual factors to the spectator.

In order for a house to be regarded as a pearl in landscape, it needs to identify with it, to be in harmony with it in form, colour, idea, convention. The building "embraced" by vegetation, water, sand is a perfect combination of a synthetic material with one that comes straight from nature.

BIBLIOGRAFIA

⁷⁶ *Campo Baeza 1971-1996*. Ed. Munilla Lería, Madrid 1996.

⁷⁷ *Minimalism – Minimalist*. Op.cit.

⁷⁸ Kozłowski D. Op.cit.

⁷⁹ *Campo Baeza 2*. Munilla Lería, Madrid 2009.

- [1] Ando T. *Licht*. Jahrbuch für Licht und Architektur 1993, Berlin 1993.
- [2] *Art of Ando in St. Louis*. Architecture Week 24 Oct. Eugene, Oregon, 2001.
- [3] Butler A. de. *Wielcy malarze, ich życie, inspiracje i dzieło*. Zeszyt 93. *Kubizm*. Eaglemoss Polska, Warszawa 2000.
- [4] *Campo Baeza 1971-1996*. Ed. Munilla Leria, Madrid 1996.
- [5] *Campo Baeza 2*. Munilla Leria, Madrid 2009.
- [6] Carter P. *Mies van der Rohe at work*. Phaidon, London, 1999.
- [7] Charciarek M. *Widzialna i niewidzialna struktura architektury, czyli pokoje Pana K*. Zeszyt Katedry Architektury Mieszkaniowej WAPK PRETEKST 2. Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2006.
- [8] *Contemporary Houses*. Te Neues & Loft Publications, Barcelona 2007.
- [9] Coppa A. *Mario Botta (Minimum)*. Ore Cultura Srl, Pero (Włochy) 2009.
- [10] Corbusier Le. *Précisions. Sur un état présent de l'architecture et de l'urbanisme*. Les Éditions G. Crès et Cie, Lainé et Tantet, Paris-Chartres 1930.
- [11] Furuyama M. *Ando*. Taschen, Köln 2008.
- [12] Gössel P., Leuthäuser G. *Architektura XX wieku*. Taschen, Köln 2006.
- [13] http://www.austria-architects.com/en/projects/1723_neubau_b_uuml_ro_wohnhaus
- [14] <http://www.dailyicon.net/2008/05/icon-farnsworth-house/>
- [15] <http://www.de.abduzeedo.com/architect-day-mathias-klotz>
- [16] Iwata M. *Architektura Tadao Ando*. Architektura & Biznes 3, Kraków 2004.
- [17] Kozłowski D. *Pomiędzy światłem a cieniem*. Zeszyt Katedry Architektury Mieszkaniowej WAPK PRETEKST 2. Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2006.
- [18] Miguel A. *Architecture and Projects*. Mathias Klotz. Electa Architecture, Milan 2006.
- [19] Mielnik A., *Współczesne tendencje minimalistyczne w architekturze domów jednorodzinnych*. Rozprawa doktorska w WAPK pod kierunkiem D. Kozłowskiego. Maszynopis w Bibliotece PK. Kraków 2010.
- [20] *Minimalism – Minimalist*. Könenmann-Tandem, Königswinter/ Köln 2003
- [21] Moore R.A. *Alchemical and Mythical Themes in the Poem of the Right Angle by Corbusier in 1953*. Oppositions 1. MIT Press - Institute for Architecture and Urban Studies, Cambridge Mass. USA 1980.
- [22] Nussaume Y. *Tadao Ando*. Birkhäuser, Basel – Boston – Berlin 200.
- [23] Ozenfant A. *Foundations of Modern Art*. London 1931. Recenzja: <http://www.goodreads.com/review/show/8792196>
- [24] Ratajczyk S. *Kościół Światta*. Architektura & Biznes 3. Kraków 2004.
- [25] Revill, D. *The Roaring Silence: John Cage – a Life*. Arcade Publishing, New York 1993.
- [26] Souto de Moura E. *Vinte e Duas Casas*. Caleidoscópio, Lisboa–Amsterdam 2006.
- [27] Stelmach B. *Architektura minimalistyczna*. Pdf, Biblioteka Cyfrowa PK. Kraków 2007.
- [28] Stelmach B. *Minimaliści a awangarda. Tendencje minimalistyczne we współczesnej architekturze w świetle koncepcji architektury „oryginalnego porządku” awangardy lat 30-tych*. Rozprawa doktorska w WAPK pod kierunkiem D. Kozłowskiego. Maszynopis w Bibliotece PK. Kraków 2009.
- [29] *Tadao Ando, in the Pritzker Architecture Prize*. The Hyatt Foundation: Jenson and Walker, Los Angeles 1995.
- [30] Trzeciak P. *Przygody architektury XX wieku*. Nasza Księgarnia, Warszawa 1974.
- [31] Trzeciak P. *1000 tajemnic architektury*. Nasza Księgarnia, Warszawa 1980.
- [32] Zumthor P. *Atmospheres*. Birkhäuser, Basel – Boston – Berlin 2006.
- [33] Zumthor P. *Myślenie architekturą*. Karakter, Kraków 2010.

O AUTORZE

Student Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej w ramach kierunku Architektura i Urbanistyka. Pracuje w Studio AS w Krakowie.

AUTHOR'S NOTE

The student in Faculty of Architecture, Department Architecture and Urbanism, Cracow University of Technology. Employed in the Studio AS, in Kraków